

Sygn. akt IV Ca 520/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Struski

Sędziowie: SSO Elżbieta Jaroszewicz (spr.), del. SSR Aleksandra Sobczak-Michalak

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrozna

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko D. W.

o alimenty

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w S. z dnia 10 lipca 2017r., sygn. akt III RC 151/16

I. oddała apelację,

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 520/17

UZASADNIENIE

K. P. – ustawowa przedstawicielka małoletniego powoda J. W., pozwem z dnia 19 sierpnia 2015 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego D. W. na rzecz powoda tytułem alimentów następujących kwot wraz z ustawowymi odsetkami:

- po 1000 zł miesięcznie – jako niezaspokojonych potrzeb powoda sprzed wniesienia powództwa – za okres od grudnia 2013 r. do września 2014 r.
- po 1500 zł miesięcznie – jako niezaspokojonych potrzeb powoda sprzed wniesienia powództwa – za okres od października 2014 r. do lipca 2015 r.
- po 2000 zł miesięcznie – jako alimentów bieżących, poczynając od sierpnia 2015 r.

Nadto domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 2024 euro jako łącznego - za okres od września 2014 r. do sierpnia 2015 r. - niemieckiego zasiłku rodzinnego (liczonego w kwotach po 184 euro miesięcznie).

Pozew zawierał także wniosek o udzielenie zabezpieczenia, poprzez ustalenie na czas trwania postępowania alimentów od pozwanego w kwocie po 1250 zł, jak również wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu pozwu K. P. podniosła, że pozwany za okres lipiec – grudzień 2014 r. przekazał na rzecz syna łączną kwotę 1000 zł, pomimo że od września 2014 r. przebywa w celach zarobkowych w (...) gdzie uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 5000 zł miesięcznie. Podniosła, że małoletni powód jest dzieckiem wymagającym dużych nakładów finansowych, albowiem ma zaburzenia rozwojowe ze spektrum autyzmu, jest na diecie bezmlecznej i bezcukrowej, a w przyszłości także bezglutenowej. Małoletni jest w fazie diagnozowania. Będzie uczęszczał na terapię, oraz wymagał rehabilitacji. K. P. dodała, że nie może podjąć pracy, ma jeszcze na utrzymaniu 17-letnią córkę. Obecnie pozwany płaci na rzecz syna alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew uznał powództwo co do bieżących alimentów i w kwocie po 500 zł miesięcznie, poczynając od dnia wniesienia pozwu. W pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu – w części powództwa o niezaspokojone potrzeby małoletniego z okresu sprzed wniesienia powództwa - podniósł, że do dnia 1 listopada 2014 r. rodzice małoletniego powoda zamieszkiwali razem i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a od czasu wyprowadzenia się K. P., pozwany przekazuje regularnie alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie. Wyjaśnił, że posiada podstawowe wykształcenie i jego możliwości zarobkowe i majątkowe są niskie. Podkreślił, że w (...) pracował w okresie od 17 września 2014 r. do 17 września 2015 r. na podstawie umowy na czas określony, która nie została mu przedłużona. Uzyskiwał w tym czasie wynagrodzenie w wysokości 1050 euro miesięcznie i ponosił koszty związane ze swoim utrzymaniem w łącznej wysokości 550 euro miesięcznie. Obecnie pozwany poszukuje zatrudnienia w Polsce. Zamieszkuje u swojej babki, partycypując w kosztach swojego utrzymania kwotą po 450 zł miesięcznie.

K. P. kilkakrotnie modyfikowała swoje żądanie. Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniosła o zasądzenie alimentów bieżących w kwocie po 1500 zł miesięcznie od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego tytułem niezaspokojonych potrzeb małoletniego z okresu sprzed wniesienia powództwa tj. od grudnia 2013 r. do lipca 2015 r. łącznej kwoty 16 000 zł.

Pozwany w części powództwa dotyczącego niezaspokojonych potrzeb powoda wniósł o jego oddalenie w całości. Uznał roszczenie alimentacyjne do kwoty po 800 zł miesięcznie.

Z ustaleń Sadu Rejonowego wynika, iż małoletni J. W. urodził się (...), pochodzi z nieformalnego związku (...). Ma opóźnienia w rozwoju mowy, nie sygnalizuje potrzeb fizjologicznych, ma problemy z wchłanianiem enzymów. Toleruje żywność znikomo modyfikowaną. Małoletni przyjmuje H. oraz preparaty, które pozwalają na jego wyciszenie.

Po przeprowadzonych badaniach u małoletniego stwierdzono opóźnienia w rozwoju mowy oraz deficyty w zakresie rozwoju psychoruchowego i społeczno – emocjonalnego. Zalecono dalszą diagnozę neurologiczną i psychiatryczną, z podejrzeniem autyzmu. Dotychczas odbyły się dwie konsultacje psychiatryczne małoletniego powoda (łącznie wydatek 330 zł) i jedna psychologiczna (240 zł). We wrześniu 2016 r. wskazano na konieczność objęcia małoletniego terapią sensoryczną.

Rodzice małoletniego powoda byli w związku od 2012 r.. Pozwany pracował przy laminatach, gdzie uzyskiwał wynagrodzenie w kwocie około 1600 zł netto miesięcznie. W dniu 31 grudnia 2013 r. rodzice powoda rozstali się, ale w marcu 2014 r. reaktywowali związek, który trwał z przerwami do listopada 2014 r. Od tego czasu pozwany przekazał alimenty w następujących okresach i kwotach:

- kwiecień – czerwiec 2014 r. bezpośrednio do rąk K. P. w kwotach odpowiednio – 200 zł, i 2 razy po 400 zł, a następnie przelewami bankowymi;
- styczeń – marzec 2014 r. w kwotach po 300 zł miesięcznie,
- październik 2014 r. - 426 zł;
- grudzień 2014 r. - 500 zł

- luty 2015 r. – 511, 06 zł oraz 512, 75 zł
- marzec 2015 r. – maj 2016 r. po 500 zł miesięcznie
- od czerwca 2016 r. po 800 zł miesięcznie.

K. P. w okresie od 31 lipca 2012 r. do końca lipca 2013 r. pracowała w ramach umowy zlecenia jako pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz opieki nad osobami starszymi za wynagrodzeniem 180 zł miesięcznie. Następnie – od 6 sierpnia 2013 r. także w ramach zlecenia – przy pakowaniu towarów za wynagrodzeniem 7 zł netto za 1 godz. pracy. Od 28 lutego 2014 r. podjęła zatrudnienie jako logistyk w firmie (...) Sp. z o.o. Od 1 listopada 2014 r. do 24 kwietnia 2015 r. pracowała jako specjalista ds. zakupów w firmie (...) za wynagrodzeniem około 1520 zł netto miesięcznie. W dniu 14 sierpnia 2014 r. otrzymała odszkodowanie za śmierć ojca w kwocie 24 985,24 zł. W powyższym okresie wynajmowała opiekunkę do syna, której płaciła 800 zł miesięcznie. Małoletni powód zaczął wówczas chorować. K. P. z powodu braku dyspozycyjności została zwolniona i od 5 czerwca 2015 r. zarejestrowana została jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. Zrezygnowała z opiekunki. Dwukrotnie otrzymała zasiłki celowe z (...) w kwotach po 100 zł. Małoletni od września 2015 r. zaczął chodzić do żłobka. K. P. od 1 lutego 2015 r. ponownie podjęła pracę w tej samej, co ostatnio firmie, za wynagrodzeniem 2051 zł brutto miesięcznie. Umowa została zawarta na czas określony do dnia 31 stycznia 2017 r. K. P. zerwała umowę pod koniec marca 2015 r. – jak podała z uwagi na ujawnione problemy rozwojowe powoda.

Od tego czasu utrzymywała się z alimentów na dwoje dzieci: powoda i córki O.P. pochodzącej z innego związku oraz zasiłków rodzinnych – łącznie około 1150 zł miesięcznie, a od 25 maja 2016 r. (data wydania kolejnego postanowienia zabezpieczającego) – około 1950 zł miesięcznie (łącznie ze świadczeniem wychowawczym 500+). Po orzeczeniu o niepełnosprawności małoletniego, to jest od marca 2017 r., otrzymuje dodatkowo świadczenie opiekuńcze w wysokości 1 407 zł miesięcznie.

Za rok podatkowy 2015 K. P. wykazała dochód w wysokości 7 787,53 zł

K. P. podała, że w okresie od grudnia 2013 r. do sierpnia 2015 r., celem zaspokojenia potrzeb małoletniego powoda zaciągała pożyczki u swojej siostry A. P..

A. P. jako pracownik firmy (...) ma możliwość rozporządzenia swoim przydziałem 1500 kilowatów co w skali miesiąca przekłada się na kwoty zniżek 100-200 zł za energię. W takiej formie także pomagała K. P., a nadto kupując dla niej żywność.

Łączną wartość tej pomocy określiła na kwotę 4000-5000 zł, podając, że około kwietnia – maja 2017 r. otrzymała zwrot od K. P. pieniędzy w kwocie 2500 zł, a wcześniej (wrzesień – październik 2016 r.) kwotę 500 zł.

Jak początkowo zeznała A. P. – przekazanie pieniędzy siostrze traktowała częściowo jako pomoc finansową, a częściowo jako pożyczki, później – określiła to wsparciem finansowym, które traktowane było przez K. P. jako pożyczka.

We wrześniu 2013 r. K. P. zaciągnęła także pożyczkę w firmie (...) na kwotę 700 zł. Później toczyło się postępowanie egzekucyjne w przedmiocie niespłaconych należności (należność główna wynosiła 603,60 zł). Wcześniej w tej samej firmie zaciągała pożyczki w kwotach 500 zł i 1500 zł.

K. P. wspólnie z synem zamieszkuje w S. w lokalu mieszkalnym w zasobach TBS. Opłaty za mieszkanie to: czynsz (wraz z ogrzewaniem) – około 720 zł miesięcznie, energia – około 100-200 zł co 2 miesiące, telewizja – 40 zł miesięcznie.

Matka małoletniego powoda miała zadłużenia w zapłatach czynszu jeszcze przed związkiem z pozwanym na kwotę około 3000 - 4000 zł. Na miesiąc marzec 2013 r. zalegała kwotą 12 716,65 zł (wraz z odsetkami), a na miesiąc maj

2017 r. - około 24 000 zł. Już w sierpniu 2012 r. orzeczono z tego powodu wobec K. P. i O. P. eksmisję, nakazując wstrzymanie jej wykonania do czasu złożenia im przez Gminę S. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego.

Po uzyskaniu odszkodowania, po śmierci ojca, matka małoletniego wpłaciła na rzecz TBS kwotę 10 000 zł. Z pozostałych pieniędzy zakupiła komputer, lodówkę, telewizor, mikrofalówkę, komodę, łóżko, wyprawkę do żłobka. Podała, że oddała wówczas siostrze pożyczoną kwotę 1000 zł, choć później słuchana jako strona wskazała, że żadnej z dwóch pożyczek po 1000 zł siostrze nie zwróciła. Później spłaciła jeszcze zadłużenie TBS kwotą 2214 zł, uzyskaną ze zwrotu kosztów procesu w innej sprawie. Następnie w maju 2017 r. dokonała dwóch wpłat na konto TBS w kwotach 5 490,52 zł i 7 959,78 zł.

K. P. ma (...)lat. Jest zdrowa. Na stałe koszty utrzymania małoletniego powoda składają się: leki i suplementy – około 170 zł miesięcznie, pieluchy – około 120 -150 zł miesięcznie, mleko – około 110 zł miesięcznie.

J. W. od 4 września 2016 r. uczęszcza do przedszkola. Przebywa tam 4 godziny dziennie. W roku 2016/2017 uczęszczał do (...) w S. na zajęcia w ramach (...) Akademii (...). Opłaty za zajęcia wynosiły 25 zł miesięcznie. Socjalizacja powoda przebiega z trudnościami. Małoletni często reaguje agresją i krzykiem, nie wykonuje prostych czynności samoobsługowych, nie kontroluje potrzeb fizjologicznych, rozumie przekaz słowny, ale sam się nie komunikuje, rozumie proste polecenia, ale nie zawsze je wykonuje.

W listopadzie 2016 r. małoletni został skierowany do Kliniki (...) oraz (...)w G.. Przebywał tam w okresie 13-15 stycznia 2017 r. z rozpoznaniem zaburzeń ze spektrum autyzmu, podejrzeniem (...) i z zaleceniem obserwacji w kierunku choroby metabolicznej. Małoletni korzysta z indywidualnych zajęć terapeutycznych, wczesnego wspomaganie rozwoju dla dzieci z autyzmem. Terapia odbywa się raz w tygodniu, a koszt jednej to 60 zł.

K. P. aktualnie dysponuje orzeczeniem Poradni P. – P. w potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju. Na podstawie tego orzeczenia może korzystać z 8 godzin miesięcznie z nieodpłatnej terapii ze specjalistami. Małoletni jest zaliczony do osób niepełnosprawnych od dnia 20 marca 2017 r.

Matka małoletniego powoda wskazała na dalsze wydatki związane z terapią syna, jakie powinna poczynić. Wymieniła tu: turnus hipoterapii (200 zł), zajęcia biofeedback – 80 zł za jedno zajęcia, pływalnia – 140 zł miesięcznie, zakup wyposażenia do ćwiczeń w domu – około 3000 zł.

Pozwany ma 35 lat. Oprócz powoda nie ma innych dzieci na utrzymaniu. Jest dobrego stanu zdrowia.

W okresie od kwietnia 2013 r. do końca marca 2014 r. pracował w S. jako obuwnik za wynagrodzeniem początkowo 1900 zł, później 2400 zł brutto miesięcznie. W zeznaniu podatkowym za 2014 r. wykazał dochód w wysokości 18 788,48 zł, a za 2015 r. – 34 805,07 zł.

We wrześniu 2014 r. wyjechał do pracy do (...). Zatrudniony był jako (...). Zarabiał około 1020 euro miesięcznie. Wynajmował mieszkanie. Łączne koszty utrzymania mieszkania (czynsz, media) wynosiły około 550 euro miesięcznie. Pracował tam do września 2015 r. (nie przedłużono mu umowy). Zasilku nie otrzymał, a jedynie zwrot podatku w kwocie 2033,49 zł. Następnie w dniu 15 lutego 2016 r. ponownie podjął zatrudnienie jako pomocnik w kwaciarni za wynagrodzeniem 863 euro. Pracował po 5-6 godzin dziennie.

Praca w kwaciarni została pozwanemu wypowiedziana z dniem 31 października 2016 r. Następnie otrzymał zasiłek dla bezrobotnych w kwocie po 510,30 euro miesięcznie na okres od listopada 2016 r. do sierpnia 2017 r.

Pozwany na terenie (...) wynajmuje kawalerkę. Stałe wydatki w związku z tym to około 290 euro. Nie otrzymuje pomocy socjalnej w (...), ani świadczenia na dziecko. Pozwany w okresie maj 2013 r. – marzec 2014 r. spłacał pożyczkę w A.B. z ratami miesięcznymi po 398,85 zł.

Od czerwca 2016 r. na bieżąco przekazuje alimenty w kwocie po 800 zł miesięcznie, zasądzonych postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 25 maja 2016 roku, zmieniającym wcześniejsze postanowienie Sądu Rejonowego wK. z dnia z dnia 17 grudnia 2015 roku o udzieleniu zabezpieczenia.

W oparciu o tak poczynione ustalenia wyrokiem z dnia 10 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda tytułem alimentów kwotę po 800 złotych miesięcznie, płatną z góry do 15-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki płatności każdej z rat, poczynając od dnia 21 listopada 2015 roku (pkt. 1 wyroku), oddalił powództwo o alimenty w pozostałym zakresie oraz w całości powództwo w zakresie roszczenia z art. 137 § 2 k.r.o. Nie obciążył matki małoletniego powoda kosztami procesu, a pozwanego kosztami sądowymi. Wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 133§1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Orzekając o alimentach sąd bierze za podstawę rozstrzygnięcia – zgodnie z dyspozycją art. 135 § 1 k.r.o. – potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego według stanu istniejącego w dacie orzekania.

J. W. ma obecnie 4 lata. Jego usprawiedliwione potrzeby są wyższe, aniżeli w przypadku 4-letniego, zdrowego dziecka. Powód ma problemy ze zdrowiem co generuje wyższe wydatki. Rozpoznano u niego zaburzenia ze spektrum autyzmu, podejrzenie (...). Zalecono obserwację w kierunku choroby metabolicznej. Jego socjalizacja przebiega opornie. Małoletni często reaguje agresją i krzykiem, nie kontroluje potrzeb fizjologicznych, nie wykonuje prostych czynności samoobsługowych. Obecnie jest objęty terapią wczesnego wspomaganie rozwoju dla dzieci z autyzmem. Sąd Rejonowy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, iż mimo zwiększonych kosztów utrzymania małoletniego, koszty te są niższe niż przedstawiła je matka powoda. Sąd podniósł, że nie dołączono żadnego dokumentu potwierdzającego konieczność zapewnienia małoletniemu diety bezglutenowej, bezmlecznej i bezcukrowej. Zdaniem Sądu Rejonowego zasądzona tytułem alimentów kwota pozwoli zaspokoić bieżące potrzeby dziecka, jak i dalsze wydatki związane z jego terapią.

Sąd podniósł, że udział finansowy pozwanego w zaspokojeniu usprawiedliwionych potrzeb syna należy uznać za znaczny, tym bardziej, że dotychczas nie ograniczał się on jedynie do przekazywania alimentów. Uczestniczył, a obecnie usiłuje uczestniczyć w życiu syna, realizując ustalone kontakty.

Odnosząc się do sytuacji materialnej strony powodowej, Sąd wskazał, iż na przestrzeni trwania procesu uległa ona poprawie. Do maja 2016 r. K. P. dysponowała alimentami na rzecz J. w kwocie 500 zł, alimentami na rzecz córki O. P. w kwocie 450 zł, zasiłkami rodzinnymi – łącznie kwotą około 1150 zł. Od 25 maja 2016 r., tj. od wydania postanowienia zabezpieczającego zmieniającego, dysponuje kwotą o 300 zł większą. Od tego mniej więcej okresu także świadczeniem wychowawczym (500+), zaś od marca 2017 r. (od wydania orzeczenia o niepełnosprawności małoletniego powoda) dodatkowo świadczeniem opiekuńczym w kwocie 1 407 zł miesięcznie. Aktualnie dysponuje więc budżetem w wysokości 3 357 zł miesięcznie.

Z kolei dla pozwanego kwota 800 zł jest znacznym wydatkiem, biorąc pod uwagę, że jego obecne dochody to zasiłek dla bezrobotnych w kwocie 510,30 euro miesięcznie, a stałe wydatki to 290 euro miesięcznie. Sąd podniósł, iż obiektywnie możliwości zarobkowe pozwanego nie są duże. Nie posiada on wyuczonego zawodu. Posiada doświadczenie w pracy jedynie jako obuwnik, komisjoner i pomocnik w kwaciarni, co nie kwalifikuje pozwanego do zakresu pracowników wyspecjalizowanych i dobrze opłacanych.

Zdaniem Sądu Rejonowego kwota 800 złotych miesięcznie zasądzona od pozwanego D. W. na rzecz małoletniego powoda J. W. jest adekwatna do zaspokojenia w znacznej części usprawiedliwionych, potrzeb małoletniego powoda i jednocześnie stanowi obecnie górną granicę obciążenia pozwanego. Z tych samych co powyższej względów, Sąd w punkcie drugim wyroku, w pozostałym zakresie powództwo o alimenty oddalił. Termin płatności alimentów ustalony

został od dnia 21 listopada 2015 r., to jest pierwszy dzień po dniu odbioru przez pozwanego odpisu pozwu. Sąd uznał, że od tego momentu zobowiązany do alimentacji powinien liczyć się z uzasadnionym obowiązkiem wyższej partycypacji w kosztach utrzymania małoletniego syna.

Odnosnie oddalenia powództwa o zasądzenie kwoty 16 000 zł tytułem niezaspokojonych potrzeb uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa Sąd Rejonowy podniósł, iż dochodzenie alimentów za okres poprzedzający wytoczenie powództwa jest dopuszczalne tylko w wypadku, gdy pozostały niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie kosztów wychowania i utrzymania. Zdaniem Sądu I instancji K.P. nie zdołała wykazać tych okoliczności.

Sąd powództwo to - w punkcie trzecim - oddalił.

Mimo, że K. P. w tej części proces przegrała, Sąd stosując zasadę określoną w art. 102 k.p.c. nie obciążył jej kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W punkcie piątym wyroku, biorąc pod uwagę fakt, że pozwany zmuszony będzie dokonać wyrównania alimentów do kwoty po 800 zł miesięcznie, a zatem o 300 zł, poczynając za okres od dnia 21 listopada 2015 r. do 25 maja 2016 r., nie obciążył D. W. kosztami sądowymi.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c, wyrokowi w punkcie zasądzającym alimenty nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w zakresie punktu 2 wnosząc o jego zmianę i podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego na jego rzecz do kwoty po 1500 złotych miesięcznie, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

W apelacji zarzucił naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego mający istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przyjęcie, iż matka małoletniego nie wykazała jakie zwiększone wydatki ponosi na utrzymanie syna, konieczności zapewnienia dziecku specjalnej diety, ponoszenia wydatków związanych z terapią, zajęciami biofeedback, na pływalni, uznanie, iż matka może partycypować finansowo w kosztach utrzymania małoletniego bez uszczerbku w kosztach utrzymania swojego i córki O.. Przyjęcie, iż realizacja kontaktów pozwanego z dzieckiem stanowi jego udział w zaspokajaniu usprawiedliwionych potrzeb syna. Naruszenie prawa materialnego w szczególności art. 136 i 135 § 1 k.p.c., przez ich niezastosowanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, że bacząc na treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego stanowiące podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia były prawidłowe. Sąd I instancji właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy, kierując się przy tym zasadami logicznego rozumowania. Dokonał także prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonych przez powódzkę roszczeń. W konsekwencji, zarzuty

podniesione w treści apelacji, w ocenie Sądu II instancji, stanowiły jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i stanowiskiem Sądu Rejonowego.

Zważyć należy, że skarżący oparł apelację na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie błędnej i niewszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co w jego ocenie miało doprowadzić do poczynienia błędnych ustaleń w zakresie jego możliwości majątkowych i zarobkowych oraz uzasadnionych potrzeb uprawnionego do alimentacji J. W..

Należy mieć na uwadze, iż zgodnie z treścią - wyrażającą obowiązującą w polskiej procedurze cywilnej zasadę swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

Zdaniem Sądu II instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. To z kolei czyni zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. gołosłownym.

Wywodom Sądu I instancji nie można zarzucić dowolności, ani przekroczenia granic logicznego rozumowania. Sąd odniósł się do podniesionych przez strony w toku sprawy zarzutów. Wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Odnosił się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyjaśniając nad wyraz szczegółowo motywy, którymi się kierował. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podzielił zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia stanowisko Sądu Rejonowego. Nie znalazł przy tym podstaw do jego zakwestionowania w oparciu o zarzuty, na których oparli apelację skarżący. Podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy, opierając się na doświadczeniu życiowym i logice, w sposób całościowy i pozbawiony jakiegokolwiek dowolności – prawidłowo - zinterpretował zaproponowany przez strony materiał dowodowy. Jego treść nie budziła przy tym żadnych wątpliwości.

Wskazać należy, iż jednym z podstawowych założeń prawa rodzinnego jest obowiązek wzajemnego wspierania się członków rodziny, skonkretyzowany w przepisach regulujących obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka. Sam zaś obowiązek alimentacyjny polega na dostarczaniu środków utrzymania, a w razie potrzeby także wychowania. O jego zakresie decydują w każdym przypadku usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.). Zakres tych potrzeb, które winny być przez rodziców zaspakajane, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dzieci i przygotowywać je należycie - odpowiednio do ich uzdolnień - do życia w społeczeństwie. Stosownie do tej dyrektywy, rodzice obowiązani są zapewnić dzieciom nie tylko środki na zakup żywności, czy odzieży, ale także na zaspokojenie ich potrzeb kulturalnych i wypoczynku Z przepisu art. 135 § 1 k.r.o. wypływa wniosek, iż wysokość rat alimentacyjnych jest wypadkową pomiędzy usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego z jednej strony, z drugiej zaś - majątkowymi i zarobkowymi możliwościami zobowiązanego do alimentacji.

Trzeba w tym miejscu pamiętać, że przez ustawowe określenie "możliwości zarobkowe i majątkowe" rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych (Komentarz do art. 128, art. 129, art. 133, art. 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Z. Krzemiński – za pośrednictwem Systemu Informacji Prawnej Lex).

Jednocześnie potrzeby uprawnionego mogą być zaspokajane jedynie w takim zakresie w jakim pozwalają na to możliwości zarobkowe zobowiązanego.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż małoletni J. W. liczy 4 i pół roku. Ze względu na stan zdrowia jest dzieckiem ze specjalnymi potrzebami terapeutycznymi, edukacyjnymi, wymaga leczenia i oraz szczególnej troski i opieki ze strony rodziców. Na co dzień pozostaje pod opieką matki, która osobistymi staraniami o utrzymanie i wychowanie syna w znacznej części spełnia swój obowiązek alimentacyjny wobec dziecka. Pozwany wolny od codziennej troski o małoletniego winien w formie finansowej w znacznie wyższej kwocie niż matka powoda realizować obowiązek alimentacyjny wobec dziecka. Podzielając stanowisko skarżącej, iż stan zdrowia małoletniego powoduje, iż koszty jego utrzymania są wyższe niż koszty utrzymania jego rówieśników, nie można zgodzić się z zarzutami apelacji, iż Sąd I instancji dokonał niewłaściwej oceny potrzeb małoletniego, a także możliwości zarobkowych jego rodziców, w szczególności nie zastosował art. 135 § 1 k.r.o. i art. 136 k.r.o. Sankcja z art. 136 k.r.o. jest skierowana wobec czynności zdziałanych bez ważnego powodu, a więc których nie da się racjonalnie uzasadnić interesem zobowiązanego, uprawnionego, prawidłową gospodarką oraz postawą wobec zatrudnienia. Przykładem może być zrzeczenie się prawa majątkowego lub dopuszczenie w inny sposób do jego utraty, których następstwem jest uszczuplenie majątku zobowiązanego. Do zastosowania sankcji z art. 136 k.r.o., niezbędne jest, aby do uszczuplenia majątku dłużnika doszło nie dalej, jak w ciągu 3 lat przed zgłoszeniem roszczenia i aby w tym czasie strony łączył stosunek alimentacyjny. Sąd Rejonowy oceniając potrzeby powoda Sąd odniósł je nie do faktycznych dochodów pozwanego, który aktualnie utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych, ale miał na względzie dochody, jakie mógłby pozwany uzyskać pracując zarobkowo. Dokonując oceny możliwości zarobkowych pozwanego sąd miał na względzie, iż pozwany ma jedynie wykształcenie podstawowe, a osiągnane przez niego dochody przed okresem korzystania zasiłku dla bezrobotnych nie były znacząco wyższe. Stąd zarzut utraty przez pozwanego z jego winy dochodów pozwalających mu na alimentowanie syna w kwocie wyższej niż uczynił to Sąd Rejonowy jest zupełnie nieuzasadniony.

K. P. ma (...) lat. Nie ma problemów zdrowotnych. Na stałe koszty utrzymania małoletniego powoda składają się: leki i suplementy – około 170 zł miesięcznie, pieluchy – około 120 -150 zł miesięcznie, mleko – około 110 zł miesięcznie.

J. W. od 4 września 2016 r. uczęszcza do przedszkola. Przebywa tam 4 godziny dziennie.

Małoletni korzysta z indywidualnych zajęć terapeutycznych, wczesnego wspomaganie rozwoju dla dzieci z autyzmem.

K. P. aktualnie dysponuje orzeczeniem Poradni P. – Pedagogicznej w potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju. Na podstawie tego orzeczenia może korzystać z 8 godzin miesięcznie z nieodpłatnej terapii ze specjalistami. Małoletni jest zaliczony do osób niepełnosprawnych od dnia 20 marca 2017 r.

Pozwany ma (...)lat. Oprócz powoda nie ma innych dzieci na utrzymaniu. Jest dobrego stanu zdrowia.

W okresie od kwietnia 2013 r. do końca marca 2014 r. pracował w S. jako obuwnik za wynagrodzeniem początkowo 1900 zł, później 2400 zł brutto miesięcznie. W zeznaniu podatkowym za 2014 r. wykazał dochód w wysokości 18 788,48 zł, a za 2015 r. – 34 805,07 zł.

We wrześniu 2014 r. wyjechał do pracy do (...). Zatrudniony był jako (...). Zarabiał około 1020 euro miesięcznie. Wynajmował mieszkanie. Łączne koszty utrzymania mieszkania (czynsz, media) wynosiły około 550 euro miesięcznie. Pracował tam do września 2015 r. (nie przedłużono mu umowy). Zasiłku nie otrzymał, a jedynie zwrot podatku w kwocie 2033,49 zł. Następnie w dniu 15 lutego 2016 r. ponownie podjął zatrudnienie jako pomocnik w kwiaciarni za wynagrodzeniem 863 euro. Pracował po 5-6 godzin dziennie.

Praca w kwiaciarni została pozwanemu wypowiedziana z dniem 31 października 2016 r. Następnie otrzymał zasiłek dla bezrobotnych w kwocie po 510,30 euro miesięcznie na okres od listopada 2016 r. do sierpnia 2017 r.

W ocenie Sądu Okręgowego przywołane wyżej okoliczności w pełni uzasadniają ustalenie wysokości raty alimentacyjnej należnej od pozwanego na rzecz małoletniego powoda na kwotę po 800 zł miesięcznie. Kwota

ta odpowiada uzasadnionym potrzebom powoda oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym pozwanego. Uwzględnia przy tym stopień, w jakim również matka małoletniego powinna przyczyniać się do zaspokajania potrzeb swojego syna.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze przedmiot toczącego się postępowania, sytuację materialną i rodzinną matki powoda. (punkt 2 sentencji).